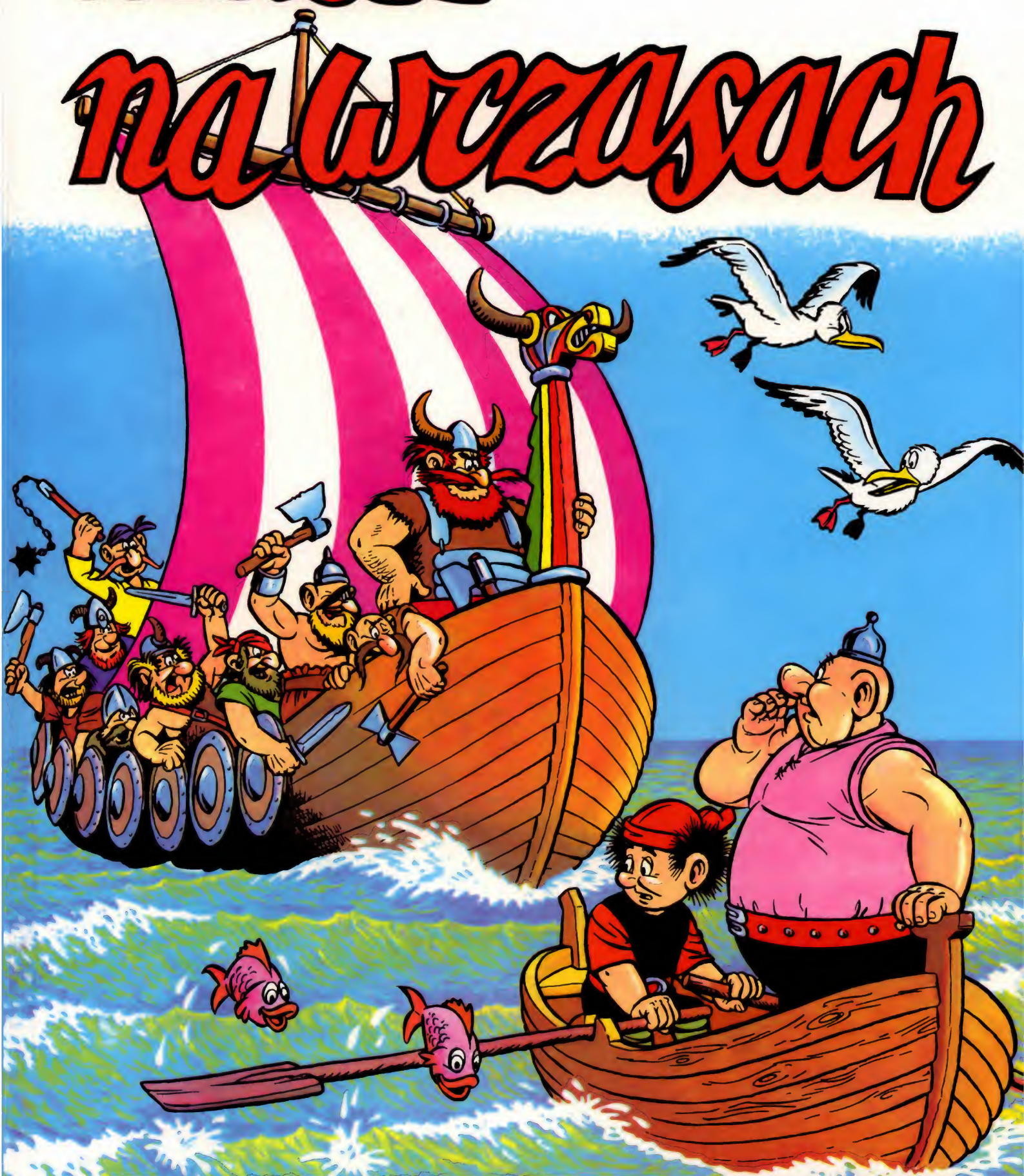


**KAJKO i  
KOKOSZ**

Christa

# na wczasach





**KRAJKO i  
KOKOSZ**

# *na wczasach*



**Janusz Christa**

## **Albumy z serii KAJKO I KOKOSZ:**

ZŁOTY PUCHAR

SZRANKI I KONKURY

WOJE MIRMIŁA

SZKOŁA LATANIA

WIELKI TURNIEJ

**NA WCZASACH** (Egmont 2003)

**ZAMACH NA MILUSIA** (Egmont 2003)

SKARBY MIRMIŁA

**CUDOWNY LEK** (Egmont 2003)

FESTIWAL CZAROWNIC

DZIEŃ ŚMIECHAŁY

W KRAINIE BOROSTWORÓW

MIRMIŁ W OPAŁACH

URODZINY MILUSIA

**CZARY  
MARY**

## **Klub Świata Komiksu – album 200**

Copyright © J. CHRISTA/EGMONT POLSKA 2003

Pierwsze wydanie albumu „Na wczasach”  
miało miejsce na łamach „Świata Młodych” w 1977 roku.

Scenariusz i rysunki: Janusz Christa

Redaktor naczelny KŚK: Tomasz Kołodziejczak

Redaktor serii: Artur Szrejter

Skład: POZYTYW

Koordinacja produkcji: Cezary Wolski

Wydawnictwo Egmont Polska, ul. Dzielna 60, 01-029 Warszawa

Tel.: (0-22) 838 41 00, e-mail: [sk@egmont.pl](mailto:sk@egmont.pl)

ISBN 83-237-9608-4

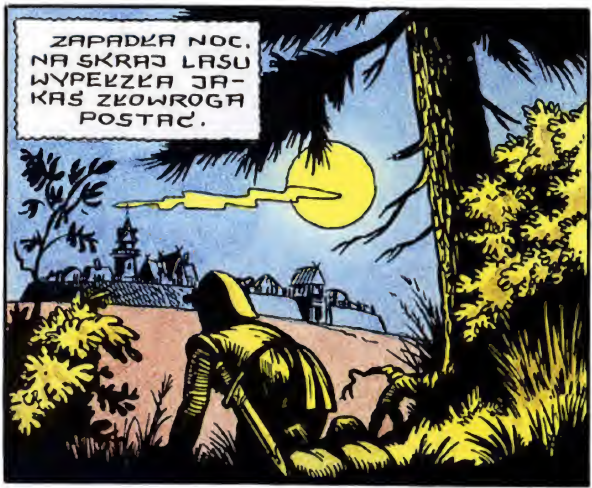
Druk: PWP „Gryf” Ciechanów

Informacje o wszystkich albumach wydawanych przez Egmont Polska można znaleźć w piśmie „Świat Komiksu”  
oraz na stronie internetowej: [www.egmont.pl/ksk](http://www.egmont.pl/ksk)

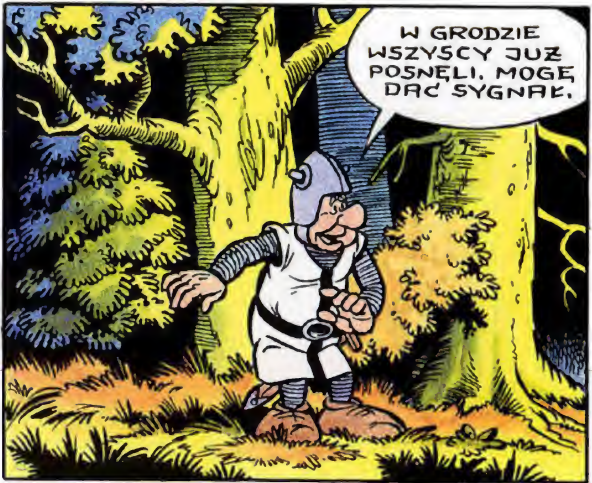




W GRODZIE KASZTELANA MIRMIAKA SZYBKO ZAPOMNIANO O ZBÓJCERZACH. NIKT NIE PRZYPUSZCZAŁ, ŻE KAŻDY UPŁYWAJĄCY DZIEŃ PRZYBLIŻA STRASZLIWE NIEBEZPIECZENSTWO I ZAGRODĘ GRODU.



ZAPADŁA NOC. NA SKRAJ LASU WYPEŁZŁA JAKĄS ZŁOWROGA POSTAĆ.



W GRODZIE WSZYSCY JUŻ POŚNELI, MOGĘ DAĆ SYGNAŁ.



SKŁYSZĘ SPIEW SKO-WRON-KA.

W ŚROD-KU NOCY?

TO SYGNAŁ OFERMY.

KAZAKEM MU HUKAĆ JAK SOWA!



ĆWIRPILITPIJUU!...



POF! POF! AJ! ZACÓ?



JĄ CI POĆWIERKAM HULTAJU, JĄ CI POĆWIERKAM!...

PAN KAPRAŁ ZAWSZE SIĘ MNIE CIEPIA.



MARŚZ DO PRZODKA! PRZEZ DZISIEJSZĄ NOC WYFEDRUJESZ CZTERY METRY SZYBU !!

FLOP!

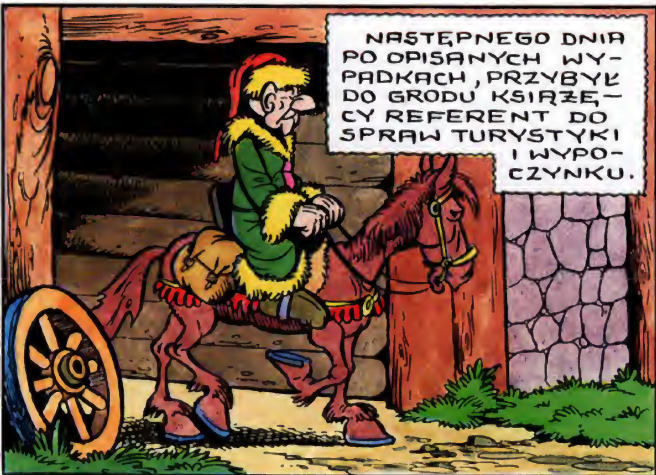


RANO W WAROWNI ZBÓJCERZY

JAK SIĘ POSUWA PODKOP, MÓJ KAPRAŁU?

MELDUJE, HEGEMONIE, ŻE ZA MIESIĄC BĘDZIEMY W GRODZIE MIRMIAKA!

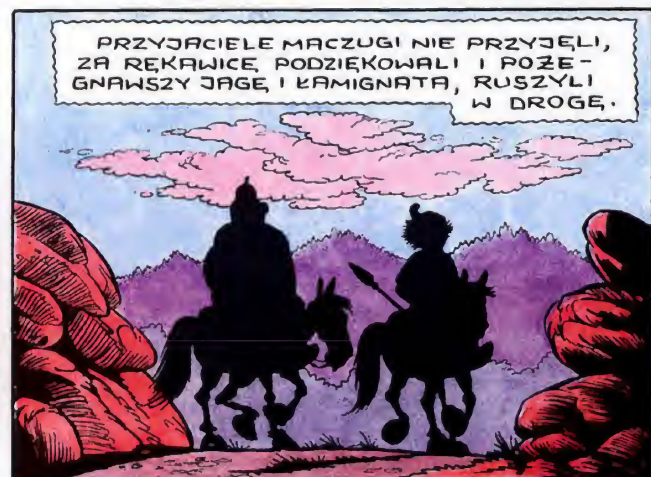
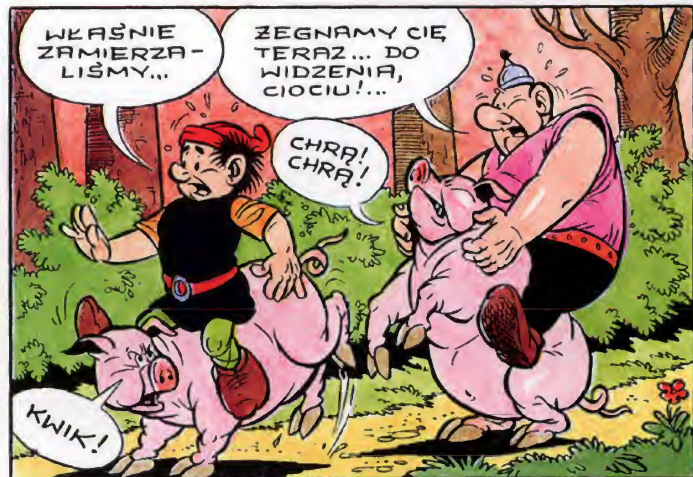
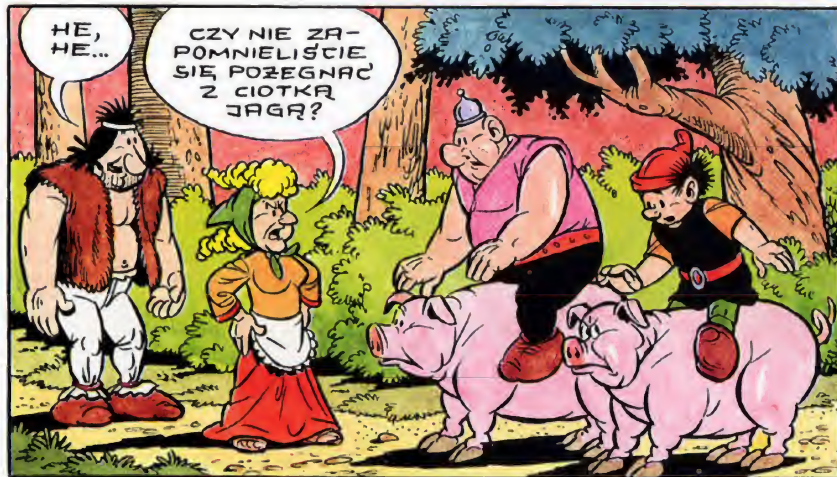
















KĄJKO I KOKOŚZ OD PARU JUŻ DNI PODĄŻALI W KIERUNKU MORZA, NAD KTÓRYM MIELI SPĘDZIĆ WZĄSY, GDY NAGLE DROGĘ IM ZASTĄPIŁ NIEZNANY JEŹDZIEC.

JESTEM NIE-ULEKŁY WOJ WIT! WYZYWAM WAS NA POJEDYNEK!



CZEGO OD NAS CHCE TEN POMYLENIEC?

UWAGA, ON RU-SZA DO ATAKU!

NAPRZÓD, RUMAKU! ROZ-GROMIMY TYCH ZBÓJCÓW I OKRYJEMY SIĘ WIECZNĄ SKAWĄ!



TRUDNO, MUSZĘ SIĘ Z NIM ZMIERZYĆ, SKORO SOBIE TEGO ŻYCZY.

JESLI PADNIESZ W WALCE, POMOCZCIE, CIĘ STRĄSZLIWIE.



UFFF... NA SZCZĘŚCIE KOŃ TEGO WOJĄ MA WIECEJ ROZSĄDKU NIŻ JEGO PAN.



WRÓĆ, PODEJ TCHÓ-RZU!!!

CZY ZAWSZE MUSISZ SIĘ SPRZECIWIĄC WALECZNYM PO CZYNANIOM WITA?!!

JUŻ DAWNO BY-ŁOBY PO NAS, GDYBYM CIĘ SKUCHAŁ.



O ZMIERZCHU PRZYJACIELE DO-TARLI DO NAD-RZECZNEJ OSADY RYBACKIEJ.

SPÓJRZ, ZNAJOMY KOŃ!



TO KAM-RACI TEGO Z PIÓ-REM.

PEWNO TAKŻE MARZA O CZYNACH WALECZNYCH.

CO RADZISZ, BRYGA?, DZISTO?



TO SAMO, CO PIERWSZEMU.



POJE-DYNKÓW IM SIĘ ZACHCIE-WA!

POSIEDZĄ W LOCHU, TO IM PRZED-DZIE.

ZANIM KĄJKO I KOKOŚZ SIĘ SPOSTRZEGLI, NA ICH GŁOWY SPADŁA GĘSTA SIEĆ.

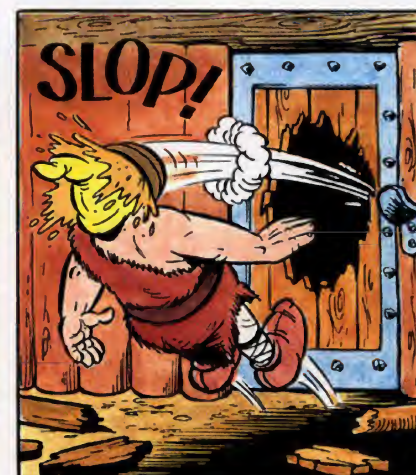
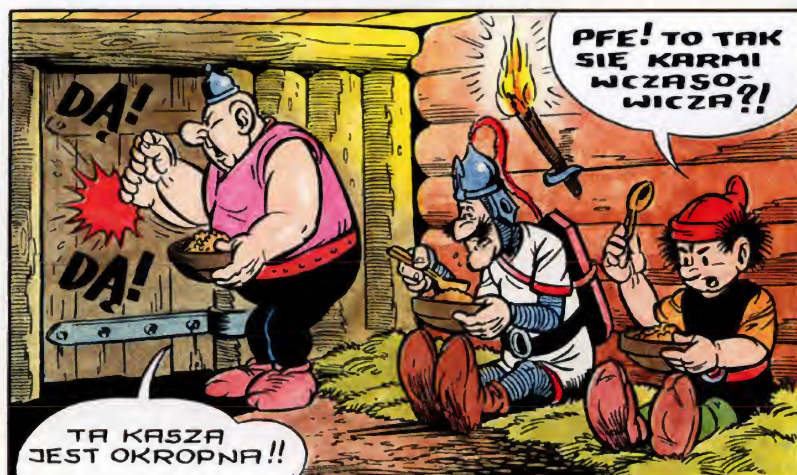


JESTEM NIEULEKŁY WOJ WIT.

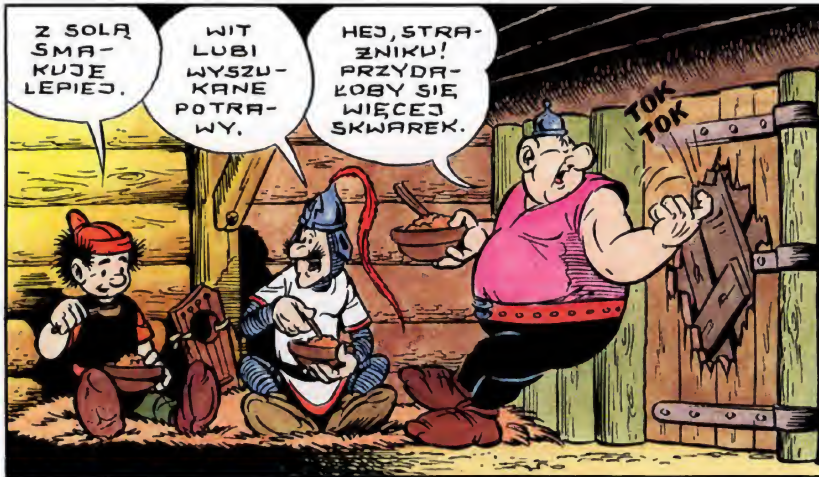
MY SIĘ JUŻ ZNAMY.

HEJ! NIE MAMY NIC WSPÓLNEGO Z TYM CYBĄKEM!

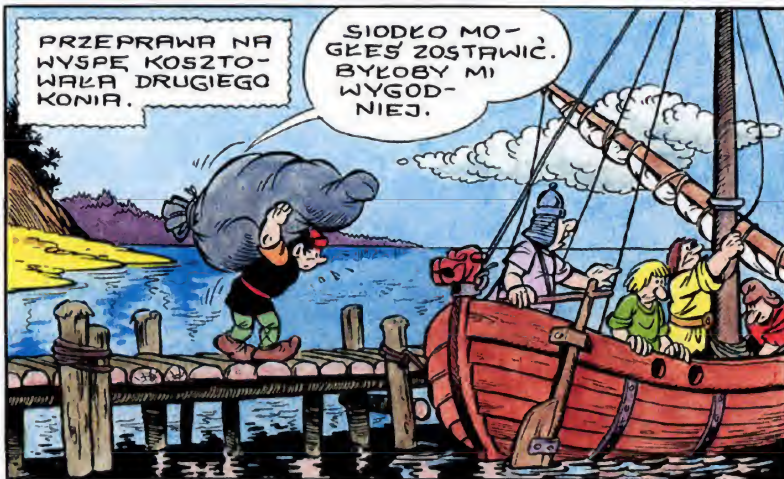
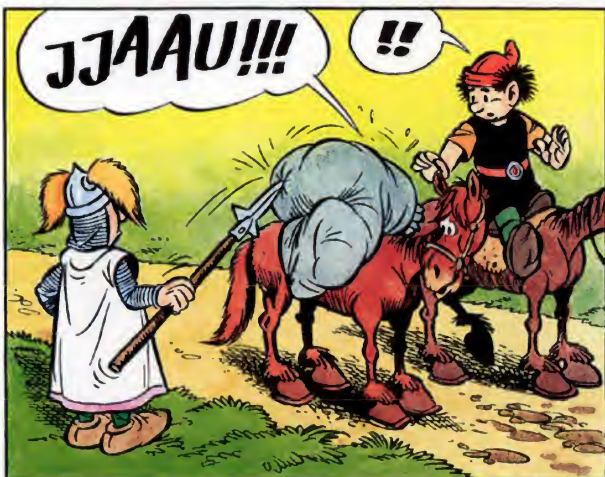




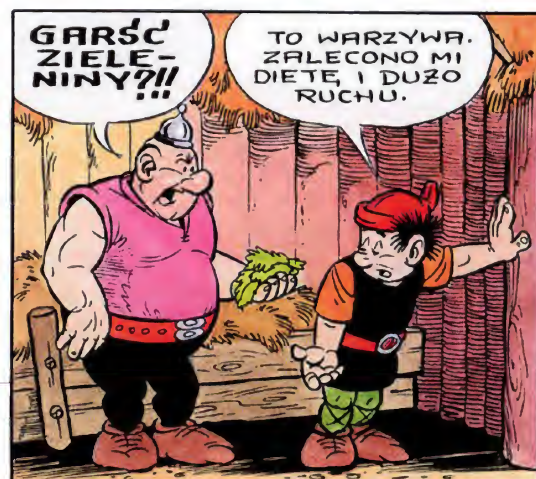
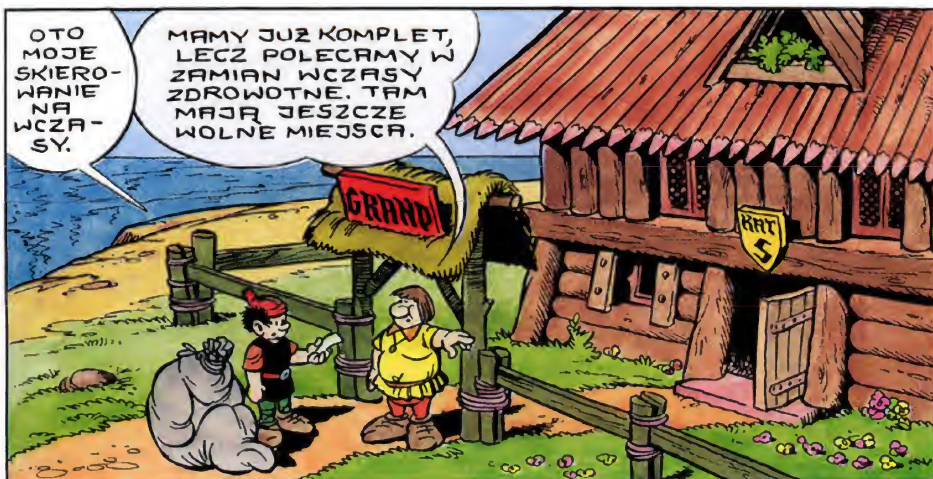




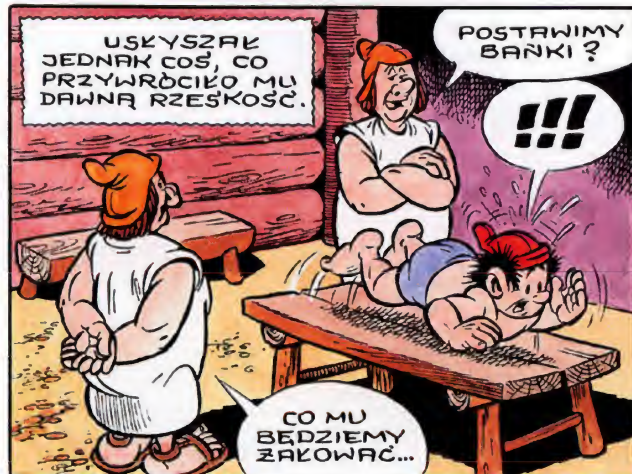
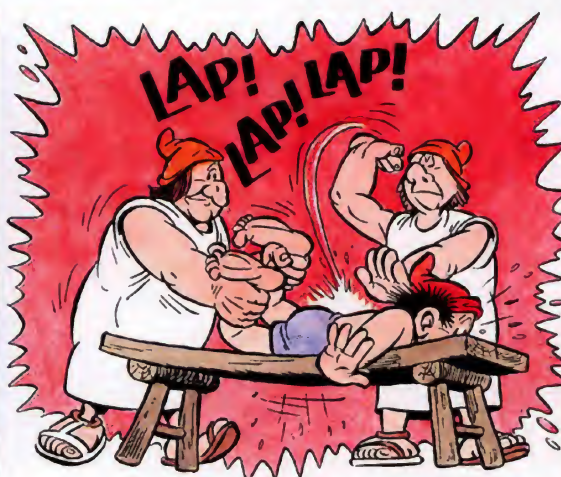




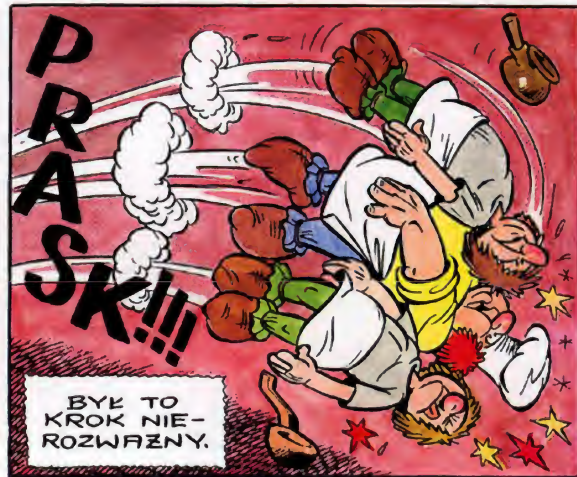
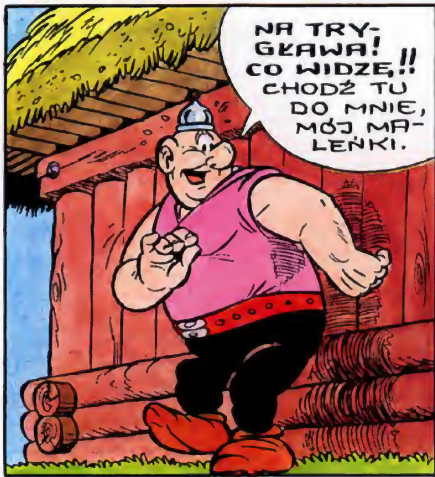




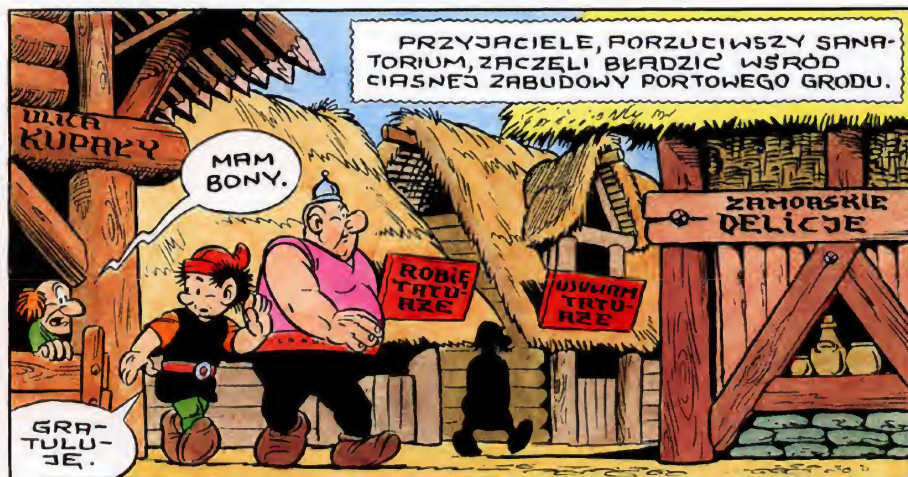
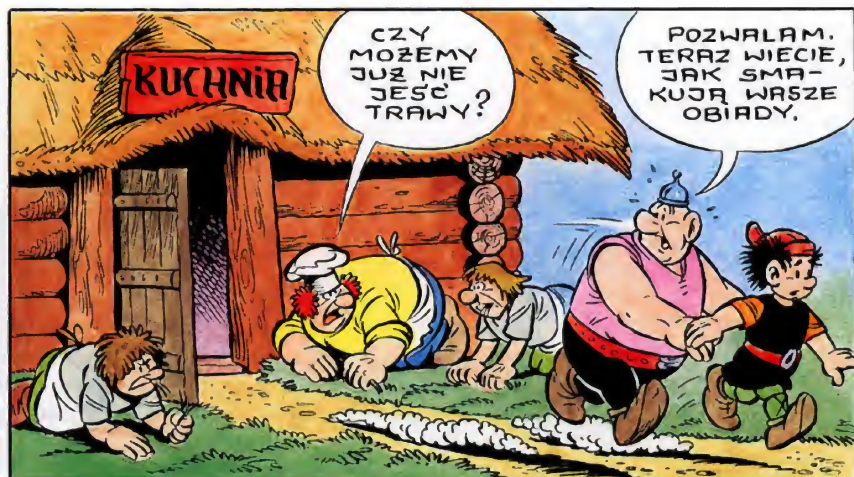








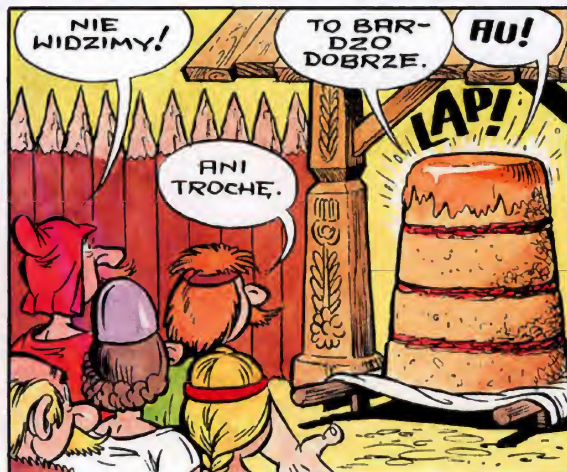




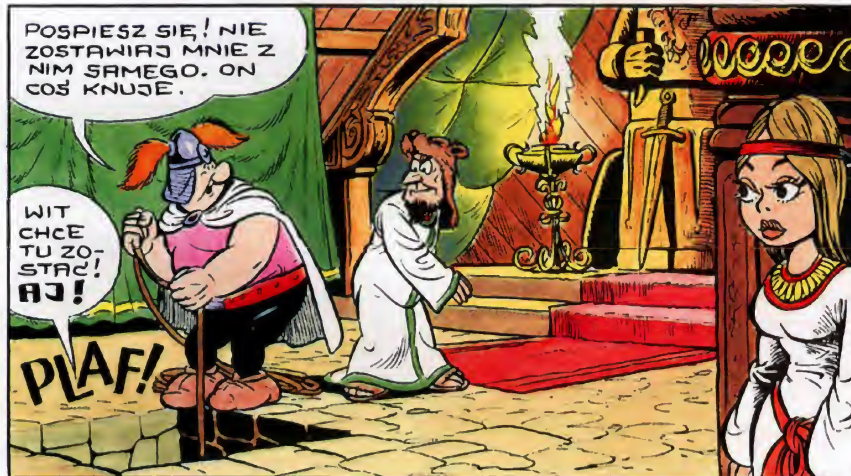
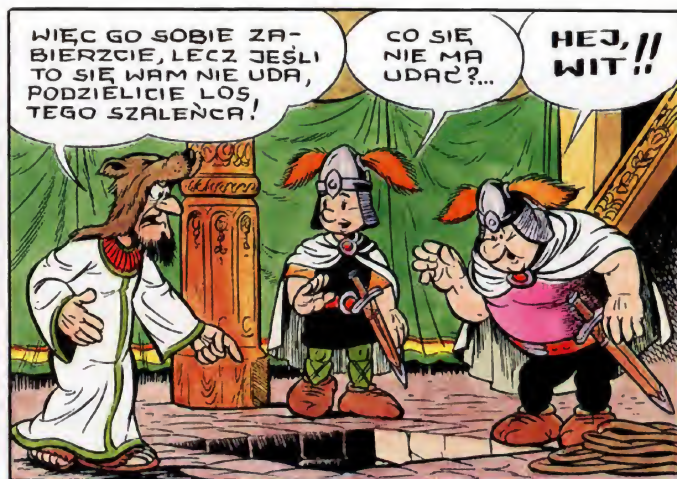




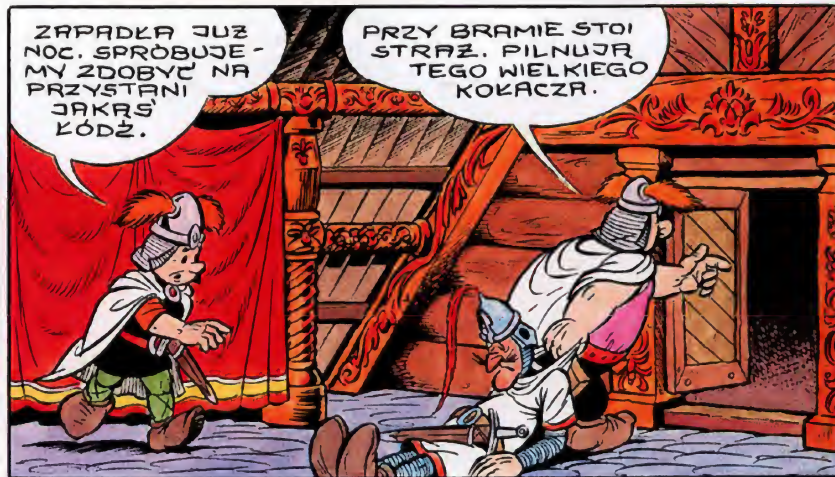
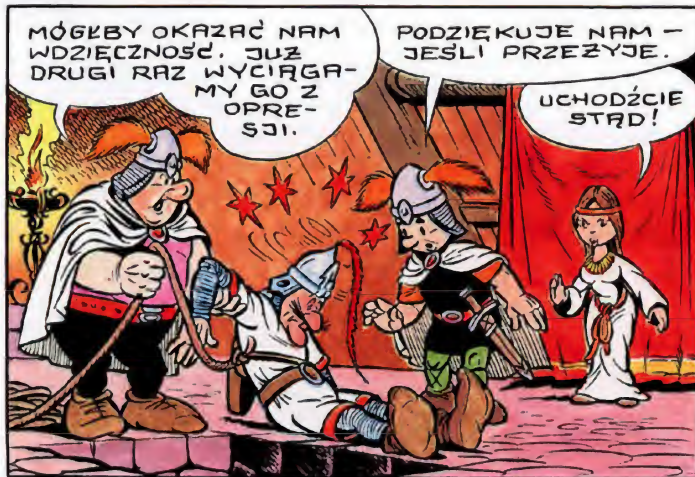
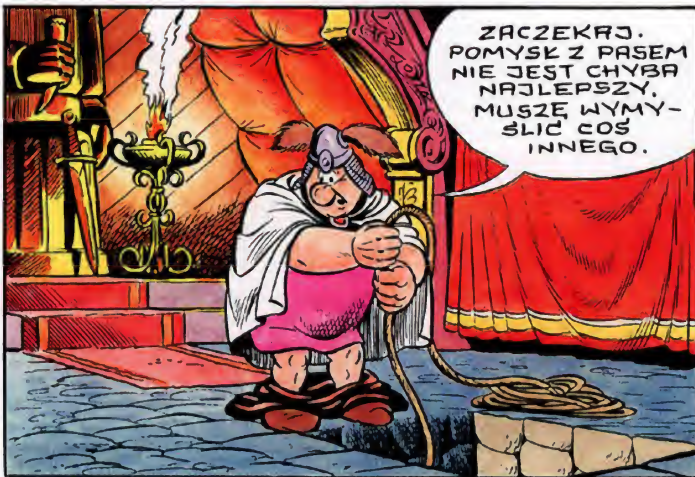
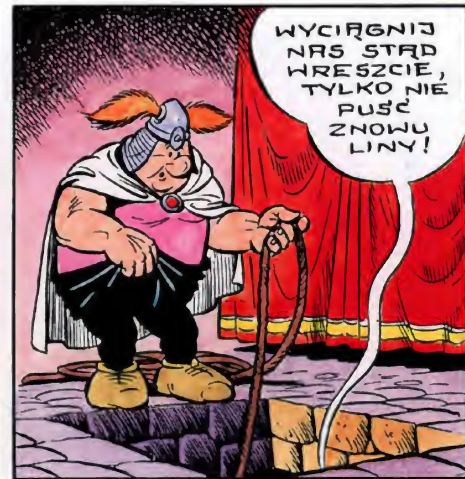




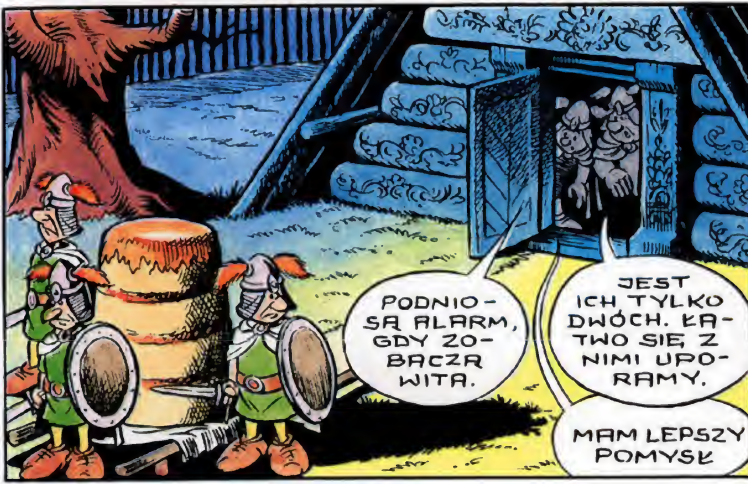












PODNIO-  
SA ALARM,  
GDY ZO-  
BACZA  
WITA.

JEST  
ICH TYLKO  
DWOCH. KA-  
TWO SIĘ Z  
NIMI UPO-  
RAMY.

MAM LEPSZY  
POMYSŁ



STÓJ!  
KTO?  
IDZIE?

ZMIANA  
WARTY.

HASKO!

PO CO  
TE FOR-  
MALNOŚCI?  
IDZIE SPAĆ,  
CHŁOPCY.



A JA? DLACZEGO  
NIKT MNIE NIE  
ZMIENIA?

TAM, DO  
KATA! NIE  
SPOSTRZE-  
GLISMY  
TRZECIE-  
GO!



DAMY  
SOBIE  
RADE  
WE  
DWOJ-  
KĘ.

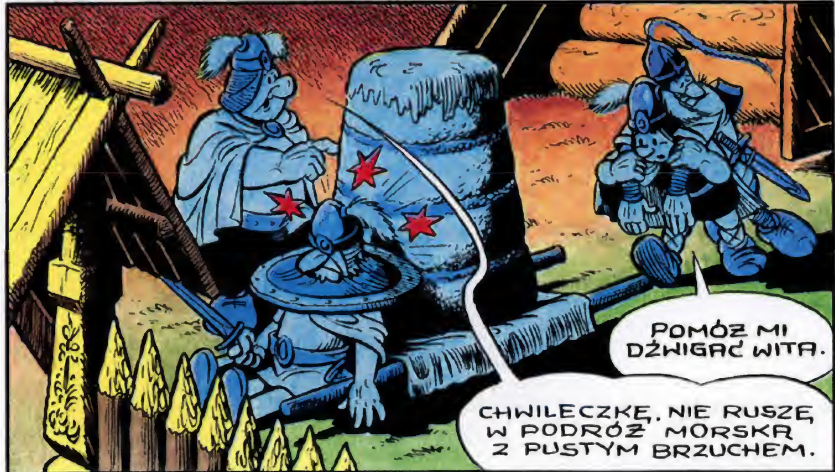
NIE OPUŚCZĘ POSTE-  
RUNKU, ZANIM NIE  
NADEJDZIE MÓJ  
ZMIEN-  
NIK.



NIE MA  
CZASU DO  
STRACE-  
NIA.

ZNAM TYLKO  
JEDEN SPO-  
SÓB NA TEGO  
SŁUŻBISTE.

TRUDNO,  
TYLKO  
ZRÓB TO  
DELIKATNIE.



POMÓŻ MI  
DZWIGAĆ WITA.

CHWILECZKĘ, NIE RUSZĘ  
W PODRÓŻ MORSKĄ  
Z PUSTYM BRZUCHEM.



DLACZEGO  
NIE PODALI  
HASKA?

NIE ZNAMY  
ICH NAWET Z  
WIDZENIA. TRZE-  
BA OBUDzić  
KOMEN-  
DANTA.



TO PODEJRZANE. OGŁASZAM  
ALARM STRAŻY  
GRODU!



NIEBAWEM ZBROJNY OD-  
DZIAŁ STANĄŁ U WRÓT  
ŚWIARTYNI  
POREWITA.

NA  
TRY-  
GŁAWIA  
I SWA-  
ROGA!

BRA-  
KUJE  
POKÓWY  
ŚWIĘTEGO  
KOKACZA!



CZY TO MÓJ  
ZMIENNIK?  
HASKO!  
STÓJ, BO  
KOLNĘ!





WTRACILI  
ARCYKA-  
PŁANĄ DO  
LOCHU.

DALEKO NAM NIE  
UJDA. PRZESZUKAMY  
CAŁY GRÓD!  
**ZA MNĄ!!**



ZNAJDZIECIE ICH NA  
PRZYSTANI. CHCĄ  
UCIEC ŁÓDZIĄ Z  
NASZEJ WYSPY.

**ZROBIĘ Z  
NICH BA-  
RANIE  
SZASZ-  
KYKI!!**



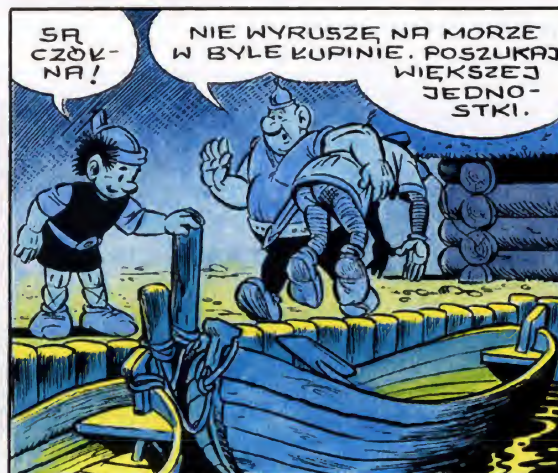
NARESZCIE MO-  
ŻEMY SIĘ POZBYĆ  
TYCH PRZE-  
BRĄŃ.

PY-  
SZNE  
CIASTO.  
NIAM,  
NIAM...



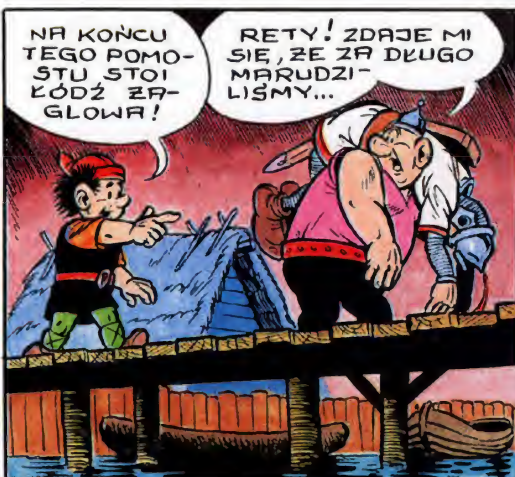
WIDZĘ ICH!  
IDA W KIE-  
RUNKU  
NABRZE-  
ZA.

JUŻ NAM  
NIE UMNĄ.



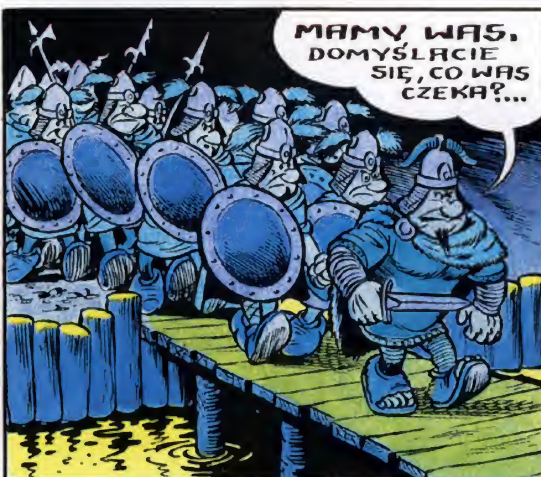
SA  
CZÓW-  
NA!

NIE WYRUSZĘ NA MORZE  
W BYŁE ŁUPINIE. POSZUKAJ  
WIEKSZEJ  
JEDNO-  
STKI.



NA KONCU  
TEGO POMO-  
STU STOI  
ŁÓDZ ZA-  
GŁOWA!

RETY! ZDAJE MI  
SIĘ, ŻE ZA DŁUGO  
MARUDZI-  
LIŚMY...

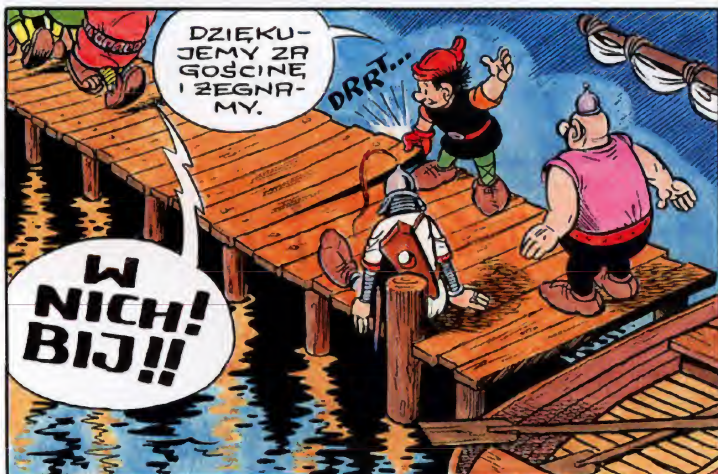


MAMY WAS.  
DOMYŚLAĆ  
SIĘ, CO WAS  
CZeka?...!



PO-  
DAJ  
MI  
REKA-  
WICE!  
SIKY!

RZUĆ W NICH CZYMS!  
MOŻE WITEM?...



DZIEKU-  
JEMY ZA  
GOŚCINĘ,  
I ZEGNA-  
MY.

DRRT...

**W  
NICH!  
BIJ!!**



**TRRRACH!!!**





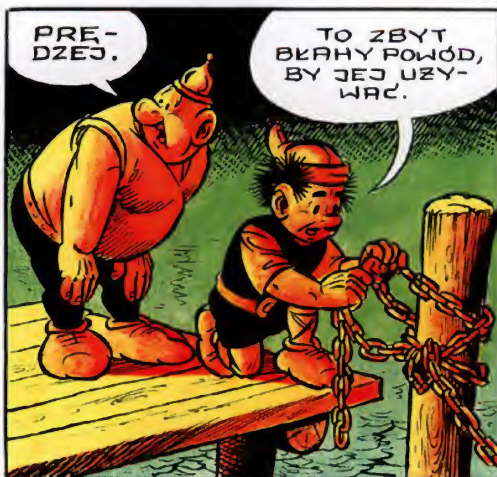
ZARZĄ-  
DZAM  
ODWRÓT!  
DO BRZEGU  
MARSZ!!

CHI, CHI,  
CHI...  
ZIMNA  
KAPIEŁ  
DOBRZE  
WAM!  
ZROBI.



STAWIAM ZA-  
GIEL. ZMY-  
KAJMY,  
ZANIM SIĘ,  
OPAMIĘTA-  
JĄ.

NIE MOGĘ OD-  
PLATAC ŁAŃ-  
CUCHA.  
DAJ  
REKAWI-  
CĘ SIŁY.



PRE-  
DZĘJ.

TO ZBYT  
BRAHY POWÓD,  
BY JEJ UŻY-  
WAĆ.



GOTO-  
WE!

BRAWO!  
A WIEC  
W DROGĘ.



KÓDŻ  
ODPKYWA...

NIE BÓJ SIĘ.  
TRZYMAJ  
ŁAŃCUCH.



AJ...

ACH! DRUGI KONIEC  
NIE BYŁ WCAŁE  
UWIAZAN-  
NY.



AJAJAJAJ!!!



PLAF!!!



POWIĄK WIAŁ I KÓDŻ  
POZEGŁOWAKA NA MO-  
RZE. JEJ JEDYNY  
PASAZER ZACZĄŁ  
ODZYSKIWAĆ PRZY-  
TOMNOŚĆ.

POWIEDZIE  
KACHNIE,  
GDY WAS  
ZAPYTA,  
ZE NIE MA  
WOJĄ NAD  
WITA...  
♪♪



KAJKO I KOKOSZ MIELI TYLKO JEDNO WYJŚCIE!  
ZAWRÓCIĆ DO BRZEGU.

WCZA-  
SÓW MI SIĘ,  
ZACHCIA-  
KO...



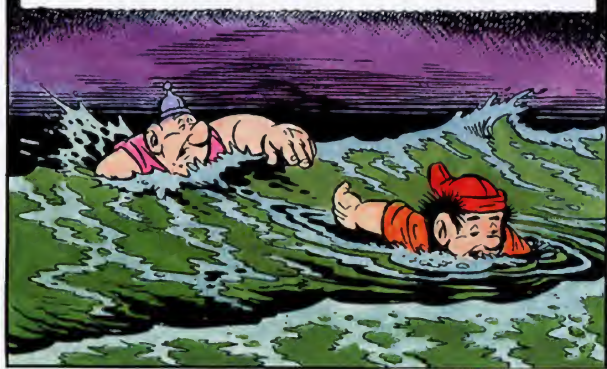








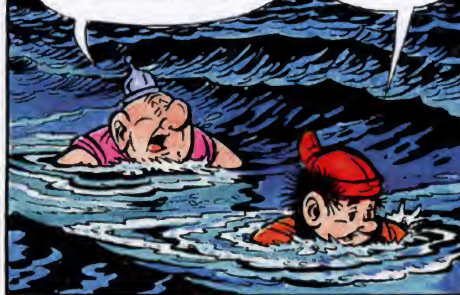
CZARODZIEJSKI MIÓD POREWITA  
SPRAWIŁ, ŻE KAJKO I KOKOŚZ MUSIELI  
USŁUCHAĆ ROZKAZU ARCYKAPŁANA.  
ODPŁYNĘLI JUŻ BARDZO DALEKO ...



... GDY WOLNO ZACZĘŁA  
IM WRACAĆ ŚWIADOMOŚĆ.

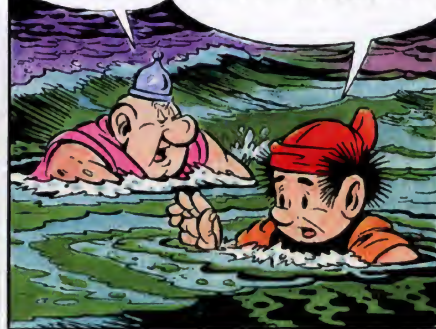
KAJKO, ZIMNO  
MI. MOŻE BYŚMY  
ROZPALILI  
OGNIŚKO?

SKĄD TU  
TYŁE?  
WODY?



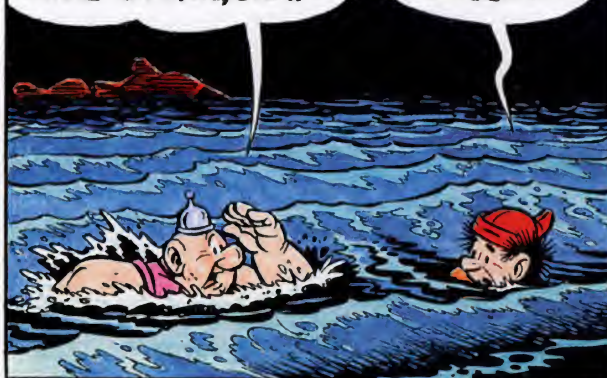
FATALNIE.  
NADMIAR  
WILGOCI  
WYWOŁUJE  
REUMA-  
TYZM.

ALEZ  
MY JE-  
STEŚMY  
NA PEK-  
NYM MORZU!



CO MÓWISZ?! A WIĘC  
PROČ REUMATYZMU,  
GROZI NAM RÓW-  
NIEZ UTONIĘCIE!!

PSSST!  
SKYSZĘ, ZA  
NAMI PŁUSK  
WIOSEŁ.



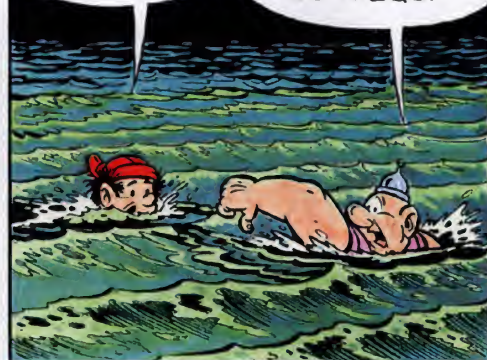
TO NA PEWNO  
POGOŃ Z WYSPY!  
UCIEKAJMY!

DO-  
KĄD?...



OPUSZCZAJĄ  
MNIE SIŁY...  
GDZIE JEST  
ŁĄD?

NAJBLIŻSZY-  
WPROST POD  
NAMI, LECZ  
NIE SPIESZ SIĘ  
DO NIEGO.



ZATRZY-  
MAJCIE SIĘ!  
JAK DŁUGO  
MAM WAS  
ŚCIGAĆ?

KO-  
KOŚZ,  
STÓJ!!

JA  
SIĘ,  
NIE  
POD-  
DAM...



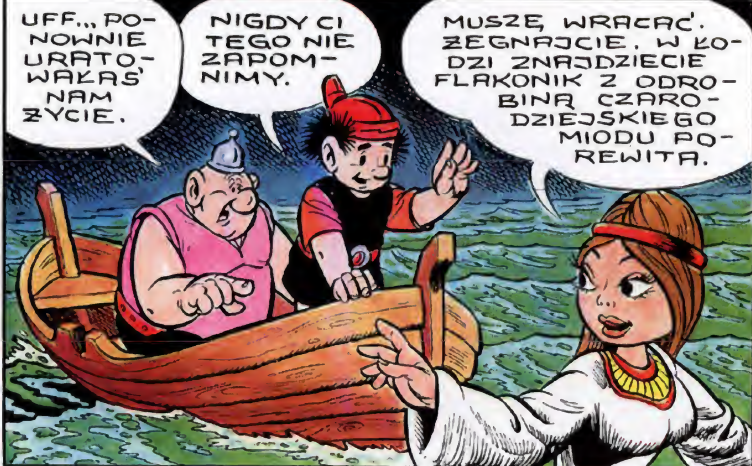
WKRÓTCE KOKOŚZ SPOST-  
RZEŁ SVOJĄ POMYŁKĘ.  
PRZYJACIELE RESZTKAMI  
SIĘ WPEKZLI DO CZÓKNA,  
KTÓRE SŁUŻKA-KAPŁANKA  
PRZYHOŁOWAŁA IM NA POMOC.



UFF... PO-  
NOWNIE  
URATO-  
WAKAŚ  
NAM  
ŻYCIE.

NIGDY CI  
TEGO NIE  
ZAPOM-  
NIMY.

MUSZĘ WRACAĆ.  
ZEGNAJCIE. W KO-  
DZI ZNAJDZIECIE  
FLAKONIK Z ODRÓ-  
BINĄ CZARO-  
DZIEJSKIEGO  
MIODU PO-  
REWITA.



CO MI PO TEJ KROPLI  
MIODU?... DOBRE TO NA  
DESER. TERAZ MARZĘ  
O SZTUCE  
MIĘSA.

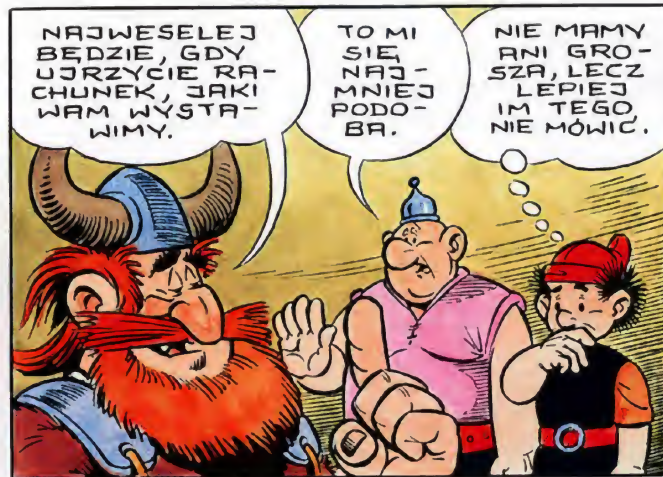
JUŻ ŚWI-  
TA! PATRZ,  
WIDAC!  
BRZEG!



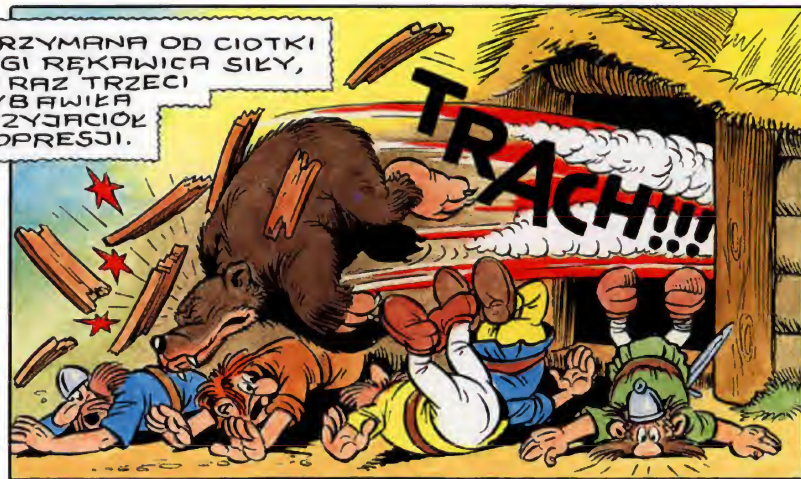








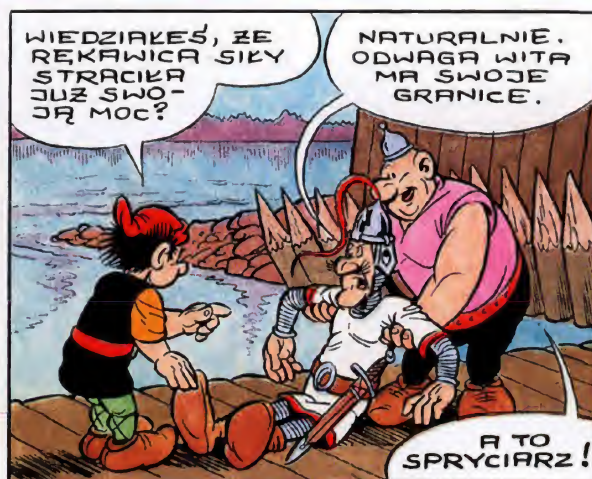




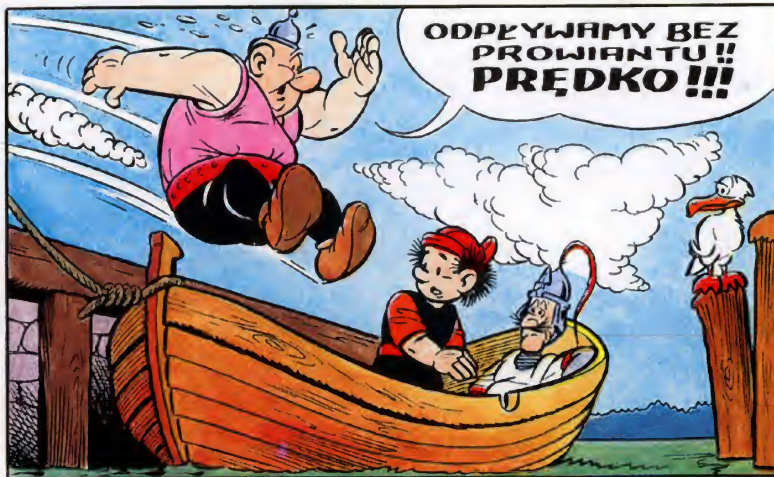
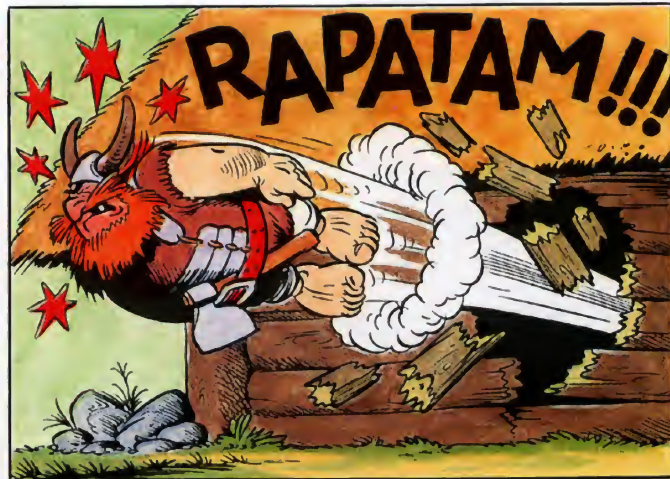




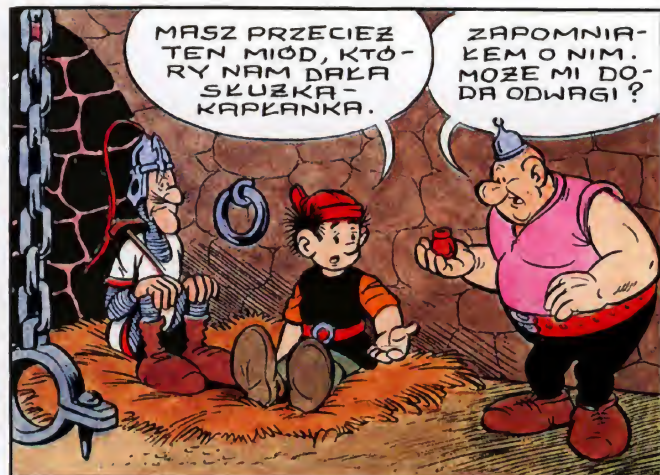
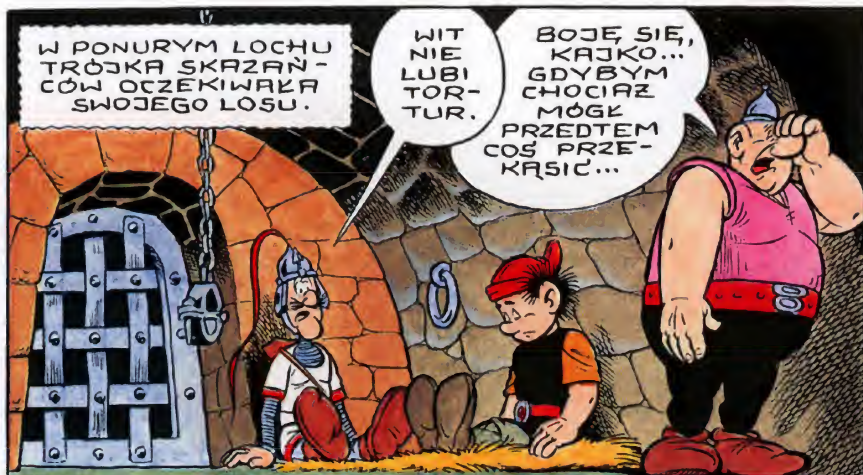




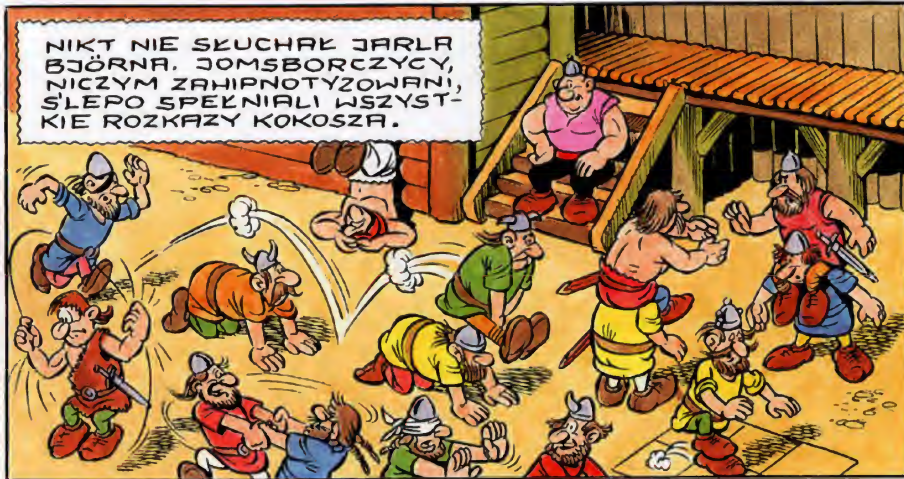




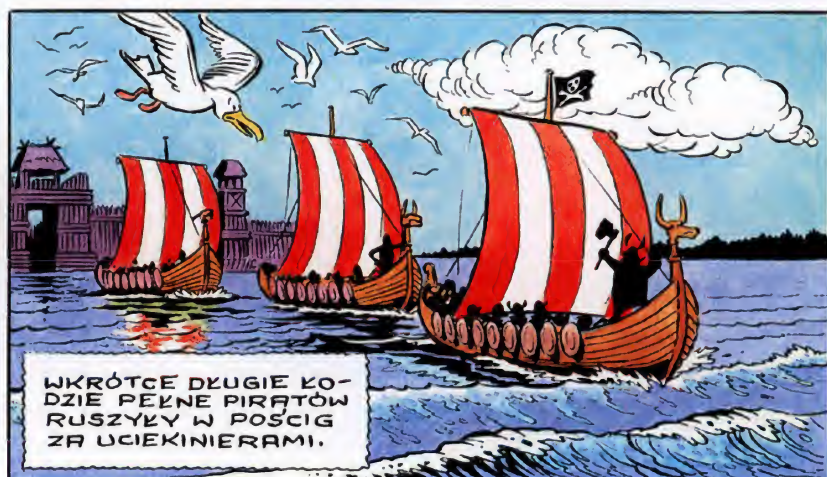
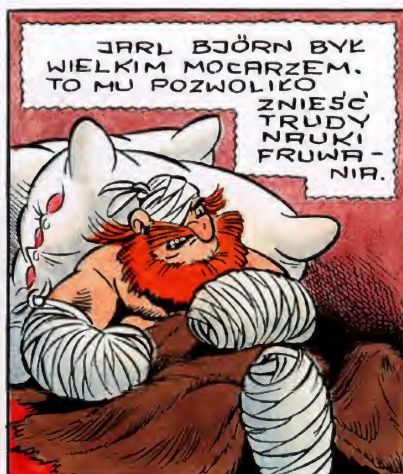




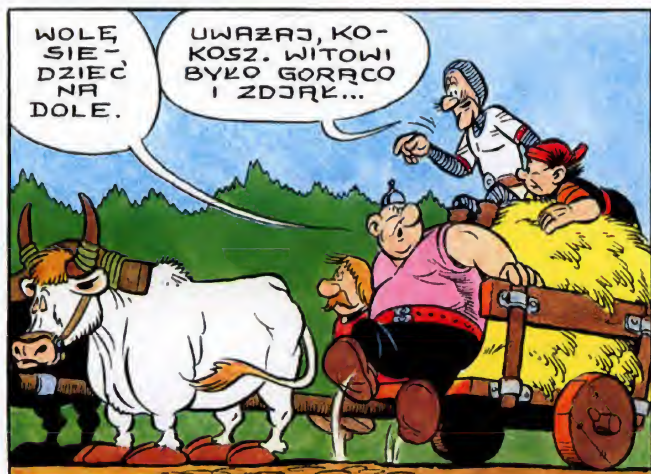
























RANO GADAJĄCY KRUK  
GDAŚ PRZY-  
NIOŚŁ JADZĘ  
I KAMIGNA-  
TOWI STRA-  
SZLIWA  
WIADO-  
MOŚĆ.

KRRA! KRRA! PIIRACI  
I ZBÓJCERZE NAPADLI  
NA GRRÓD! BYŁA  
OKRROPNĄ  
BITWA!



NIESZCZĘSNY  
KĄJKO I KOKOSZ!  
NIESZCZĘSNA  
LUBAWA I  
MIRMIK!...

O! LEŁUM  
POLEŁUM...  
BEZ POMOCY MO-  
DEJ MACZUGI PEWNO  
WSZYSCY POLEGŁI.



POSPIESZ SIĘ, ZBÓJU  
KAMIGNACIE! DZIŚ W  
GRODZIE POTRZEBNI  
SĄ SIŁACZE.



MOŻE  
JESZCZE  
ZDĄŻĘ...



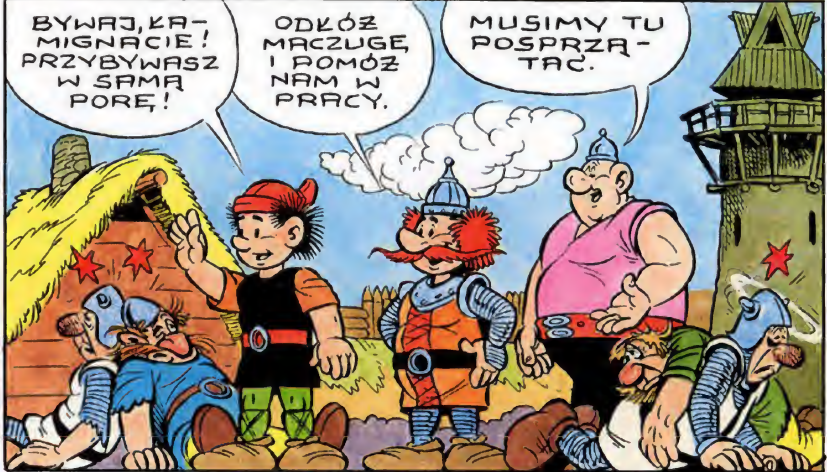
UWAŻAJ  
NA SIEBIE.

DO MNIE, KTO  
ŻYWI MACZUGA  
KAMIGNATĄ  
WSPOMOŻE  
WAS W PO-  
TRZEBIE!!



NAPRASTNICY ZADALI  
SOBIE NAWZAJEM  
TYŁE RAZÓW, SINIAKÓW  
I GUZÓW, ŻE MAŁO  
KTÓRY MÓGŁ  
O WŁASNYCH  
SIŁACH USTAĆ  
NA NOGACH.

LECCZ  
CÓŻ TO,  
LEŁUM  
POLE-  
LUM?...



BYWAJ, KA-  
MIGNACIE!  
PRZYBYWASZ  
W SAMĄ  
PORĘ!

ODŁÓŻ  
MACZUGĘ,  
I POMÓŻ  
NAM W  
PRACY.

MUSIMY TU  
POSPRZA-  
TAC.



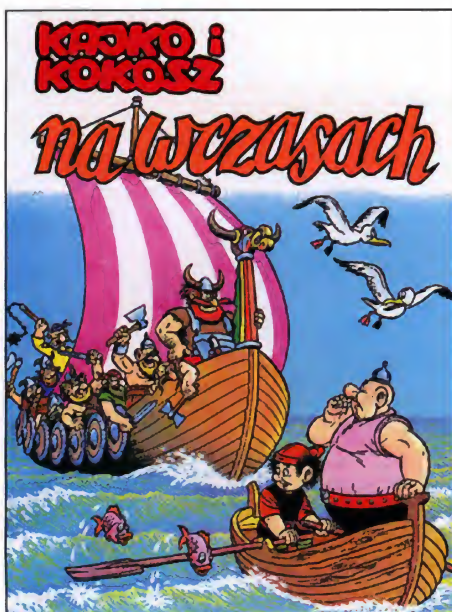
W CAŁYM GRODZIE TYLKO  
JEDNĄ OSOBA NIE PODZIE-  
LAŁA OGÓLNEJ RADOŚCI.

DLACZEGO  
NIKT WITA NIE  
OBUDZIŁ? TAKĄ OKAZJĄ  
DO WYKAZANIA MĘSTWA  
MOŻE GO JUŻ NIE SPOTKAĆ...

**CM-ZOK**

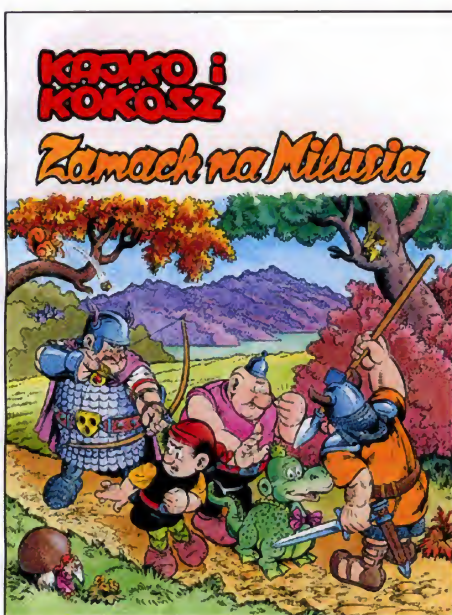


JUŻ W SPRZEDAŻY  
albumy serii KAJKO I KOKOSZ



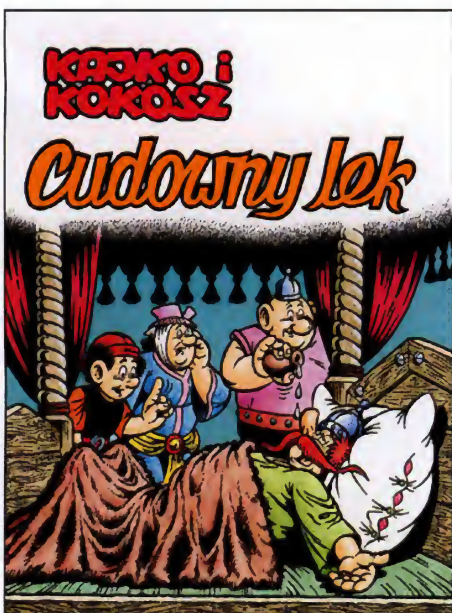
NA WCZASACH

---



ZAMACH NA MILUSIA

---



CUDOWNY LEK

---



W SPRZEDAŻY



## KAJTEK i KOKO W KOSMOSIE

---



## KAJTEK i KOKO NA TROPACH PITEKANTROPA

---

[www.egmont.pl/ksk](http://www.egmont.pl/ksk)





## KAJKO I KOKOSZ

### Pełna edycja!

„Kajko i Kokosz” Janusza Christy to jedna z najpopularniejszych polskich serii komiksowych. Kolejne pokolenia czytelników zachwycają się przygodami dwóch dzielnych słowiańskich wojów. Niniejsza edycja powinna zadowolić miłośników cyklu: ukażą się w niej wszystkie opowieści o Kajku i Kokoszu, a oryginalne rysunki Christy zostały poddane starannej obróbce graficznej. Kolejne tomy serii będą się ukazywać co miesiąc.



**CZARY  
MARY**

Cena: 12,90 zł